



WPŁYW REFORMACJI I JEJ SKUTKI

Nasze dzieje

Jeszcze w latach 1427- 1430 radykalnie nastawione obozy – pierwsi ideolodzy Reformacji – dokonali szeregu najazdów na niemieckie księstwa, a w roku 1433, na Wschodnią Słowację i Wybrzeże Bałtyckie.

Wyznawali oni ideę bezpośredniego obcowania duszy wierzącego z Bogiem. W tym celu, ich zdaniem, kościół jest niepotrzebny w charakterze pośredniego ogniwa pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Za źródło swej doktryny zwolennicy Reformacji, uznawali jedynie Pismo Święte - Biblię i, w odróżnieniu od katolików, odrzucali „katolicką Tradycję”. Najazdy te podważały jednak stan gospodarki i skłaniały warstwę rycerzy i mieszczan do rozejmów. Szerzyła się nowa fala reformacji, która w 1519, podzieliła ziemie niemieckie na wyznawców doktryn protestanckich i katolickich. W poszerzaniu Reformacji brały udział różne warstwy społeczne, stąd też ruch Reformacji podzielił się na trzy główne nurty: mieszczańsko-burżuazyjny, chłopsko-plebejski i królewsko-książęcy.

Przedstawiciele ukierunkowania mieszczańsko-burżuazyjnego na czele z Marcinem Lutrem i Janem Kalwinem wymagali sekularyzacji (wywłaszczenia) majątków kościelnych, zniesienia monastycyzmu, opowiadali się za uproszczeniem liturgii i - co jest szczególnie ważnym - celebrowaniem liturgii w języku ojczystym, a nie po łacinie. W nurcie idei Reformacji Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego Albrecht Hohenzollern w 1525 roku, ogłosił dobra zakonu krzyżackiego w państwach nadbałtyckich będących lennem Królestwa Polskiego, swoim księstwem dziedzicznym, i nadał mu nazwę Prusy (od 1618, weszło ono w unię z Brandenburgią, jako Brandenburgia-Prusy).

Ciąg dalszy na str. 6

Za wolność Waszą i Naszą

155 lat temu, w nocy z 22/23 stycznia 1863 roku wybuchło Powstanie Styczniowe – największe polskie powstanie, skierowane przeciwko rosyjskiemu zaborcy.

Był to najbardziej długotrwały (do jesieni 1864 r.) zryw ku wolności na ziemiach polskich i terenach zabranych. Na Ukrainie oddziały powstańcze miały skoncentrować się we wszystkich powiatach i rozpocząć walkę w nocy z 8 na 9 maja 1863 r. Wobec odmowy przystąpienia do walk Komitetu Powstańczego na Podolu, powstanie wybuchło jedynie w województwach kijowskim i wołyńskim.

Wielu organizatorów i uczestników Powstania wyszło z kijowskiego ośrodka polskiej młodzieży akademickiej. Wербunkiem i ekwipowaniem oddziałów powstańczych zajmował się w Kijowie Komitet Prowincjonalny, który miał przygotowywać powstanie.

Ciąg dalszy na str. 5

„Będziemy orali i pszeniczkę zasiewali!”



Liczni goście zawitali na świąteczno-noworoczne przyjęcie wydane przez Ambasadora Polski na Ukrainie Jana Piekło dla pracowników sfery polityki i gospodarki. Był wśród nich I wicepremier Ukrainy Stepan Kubiw.

Minister Rozwoju i Handlu Ukrainy podziękował za pomoc okazywaną Ukrainie w jej walce o niepodległość i jako że spotkanie wypadło na datę tzw. Starego Nowego Roku, zgodnie z tradycyjnymi ukraińskimi magicznymi zwyczajami kolędniczymi podarował ambasadorowi Polski cały flakon ukraińskich bogactw: lnu, pszenicy, prosa i owsa wygłaszając słowa szczedriwki: *Сію, сію, посіваю/З Новим роком всіх вітаю! /Щоб Вам весело жилося /Щоб задумане збулося!*

Rocznica pamiętnych zmaganiań o wolność



Narada

18 stycznia w Wydziale Konsularnym przy Ambasadzie RP w Kijowie odbyło się spotkanie – narada przedstawicieli organizacji i środowisk polskich Kijowskiego Okręgu Konsularnego poświęcone przedsięwzięciom planowanym w związku z obchodami 100-lecia niepodległości Polski.

Każdy z uczestniczących w spotkaniu przedstawił propozycje najważniejszych okolicznościowych przedsięwzięć planowanych w kontekście tej rocznicy, pokrótce opisał formy ich realizacji i ewentualne utrudnienia. Podkreślano potrzebę synchronizacji projektów w czasie i problematyce. Apelowano o innowacyjne podejście do form ich urzeczywistnienia stymulujących frekwencję uczestników i gwarantujących ich atrakcyjność.

Poniżej przedstawiamy ku uwadze Czytelników wstępny harmonogram najważniejszych działań zaplanowanych w związku z obchodami 100-lecia niepodległości oraz inne istotne, w tym okolicznościowe, przedsięwzięcia na rok 2018.

Harmonogram ten będzie na bieżąco uzupełniany. Nie znalazły się w nim niektóre (w tym grudniowe) zgłaszane przedsięwzięcia, których termin jeszcze nie został określony – będą one stopniowo włączane na bieżąco w miarę precyzowania kolejnych szczegółów.

Czekamy również na propozycje naszych Czytelników w tym temacie.

STYCZEŃ

155. rocznica powstania styczniowego. Uroczystości w Twierdzy Kijowskiej.

LUTY

• Rozpoczęcie projektu „10 polskich malarzy, których warto znać” (MSPPU).

• Olimpiada Literatury i Języka Polskiego - etap okręgowy (FOPnU).

MARZEC

• Etap ogólnoukraiński Olimpiady Literatury i Języka Polskiego (3-4 marca, Wydział Konsularny + FOPnU).

W związku z obchodami 100-lecia NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

• Spektakl teatralny dla dzieci w ramach promocji j. polskiego wśród najmłodszych (7 marca, Wydział Konsularny).

• Koncert polskich piosenek 20-lecia międzywojennego (20 marca, Wydział Konsularny).

KWIECIEŃ

• Obchody rocznicy zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej.

• „Wytnij Hołubca” – Dzień polskiego tańca ludowego w Kijowie.

• Konferencja naukowa „Pamięć historyczna - wkład Polaków mieszkających na Ukrainie w rozwój ukraińskiej

LIPIEC

SIERPIEŃ

• Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński – uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni.

• Obchody Święta Wojska Polskiego.

• „Festiwal kultury polskiej na Ukrainie” w ramach „30 lat działalności w 100 latach niepodległości” – (ZPU, „Polanie znad Dniepru”)

WRZESIEŃ

• „Festiwal kultury polskiej na Ukrainie” (Sierpień-Wrzesień 2018, ZPU)



Naradę prowadził Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP na Ukrainie, radca Tomasz Dederko

nauki i kultury” (FOPnU, WK, Instytut Polski).

MAJ

• Obchody Święta Konstytucji 3 Maja.

• Spektakl teatru cieni „W drodze ku Niepodległości” – przedstawienie dziejów Polski (szkoła sobotnia przy ZPU, Polanie znad Dniepru).

• Koncert inauguracyjny „Viva Moniuszko” (PUSKO „Krynica”).

• Festiwal Polskiej Kultury w Nieżynie (Stowarzyszenie „Aster”).

• Wieczór poezji o tematyce patriotycznej (FOPnU).

• Warsztaty teatralne dla młodzieży polskiej zakończone spektaklem (Wydział Konsularny, spektakl: początek czerwca).

CZERWIEC

• Dzień dziecka (Wydział Konsularny, MSPPU).

• Prezentacja książki „Chłopak z pianinem” aut. Ewy Sułek o wpływie Ewromajdanu na ukraińską sztukę (Wydział Konsularny we współpracy z Instytutem Polskim).

• Festiwal Szopenowski w Radomyślu.

W ramach festiwalu:

- pokaz kuchni polskiej;

- warsztaty taneczne;

- przeglądu polskich zespołów folklorystycznych (działających na Ukrainie) oraz solistów; - zakończeniem przeglądu będzie Gala-Koncert wszystkich Zespołów;

- występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca („Śląsk”, „Mazowsze”)

• Konferencja popularnonaukowa „Drogi ku Niepodległości” i wydanie materiałów z konferencji dla młodzieży szkół sobotnich (FOPnU).

• Obchody 25-lecia Kwartalnika „Krynica” i wydanie jego 100. numeru: warsztaty dziennikarskie dla młodzieży i konferencja dla dziennikarzy polonijnych (Kwartalnik „Krynica”, Wydział Konsularny).

• Cykl koncertów „Ignacy Jan Paderewski – twórca Niepodległej Polski” z udziałem wykonawców z Polski i wystawą towarzyszącą (wrzesień - listopad 2018, Stowarzyszenie „Polonia” w Kropiwnickim).

• Akcja „Narodowe Czytanie”.

PAŹDZIERNIK

• Konferencja naukowa. Przedstawienie 30 – letniego dorobku organizacji ZPU

na rzecz rozwoju języka i kultury polskiej oraz odrodzenia tożsamości narodowej Polaków Ukrainy (ZPU).

• Cykl koncertów „W hołdzie Niepodległej” – („Polanie znad Dniepru”, październik - listopad 2018).

• Cykl koncertów „Ignacy Jan Paderewski – twórca Niepodległej Polski” z udziałem wykonawców z Polski i wystawą towarzyszącą (wrzesień - listopad 2018, Stowarzyszenie „Polonia” w Kropiwnickim).

• Wykład/Konferencja dla nauczycieli polonijnych z okazji Dnia KEN (Wydział Konsularny).

• Ogólnoukraiński Konkurs Recytatorski „Kresy” oraz warsztaty recytatorskie (FOPnU).

LISTOPAD

• „Akademia patriotyczna” - Koncert patriotyczny z okazji 100-lecia Niepodległości Polski (ZPU+FOPnU).

• Cykl koncertów „Ignacy Jan Paderewski – twórca Niepodległej Polski” z udziałem wykonawców z Polski i wystawą towarzyszącą (wrzesień - listopad 2018, Stowarzyszenie „Polonia” w Kropiwnickim).

• Koncert w rocznicę 100-lecia Niepodległości Polski w Kościele św. Aleksandra w Kijowie (11 listopada 2018 roku o godz. 19.30) - PUSKO Krynica).

• Koncert w Domu Muzyki Organowej w Kijowie z udziałem organów, kwartetu solistów instrumentalistów, Zespołu Muzyki Kameralnej (18 listopada 2018 - PUSKO Krynica).

• Cykl koncertów „W hołdzie Niepodległej” („Polanie znad Dniepru”, październik - listopad 2018).

• Festiwal kultury polskiej z okazji 100-lecia niepodległości (9-18 listopada 2018, Browary). W ramach festiwalu:

- Konkurs plastyczny „Moja historia Polski” (wrzesień);

- Olimpiada historyczna dla dzieci (październik, wyniki będą ogłoszone na festiwalu);

- Konferencja młodzieżowa „Polacy na Browarszczyźnie” we współpracy z muzeum miejskim (9.11.2017);

- Wystawa fotograficzna „Moja Polska” w Miejskim centrum kultury „Prometeusz” (listopad).

- Koncert (z udziałem zespołów z Ukrainy i Polski) – 10.11.2018;

- Dni kina polskiego w Browarach – 16-18.11.2018.

USTAWA O „BANDERYŹMIE”

Sejm RP przyjął zaproponowany przez partię Kukiz'15 projekt ustawy o zakazie propagandy tzw. „banderowskiej ideologii”. Za przyjęciem ustawy w takiej formie głosowało większość posłów - 279 414. Za projektem głosowali wszyscy posłowie PiS, Kukiz'15 i PSL. Dokument poparło kilku posłów opozycji. Frakcja Kukiz'15 zaprezentowała swój projekt ponad rok temu, jednak przez jakiś czas był on zamrożony.

Za negowanie „zbrodni banderowców” przewidziano grzywnę lub pozbawienie wolności na okres do 3 lat.

„Intencją wnioskodawców ustawy - czytamy w oświadczeniu polskiego MSZ - jest przeciwdziałanie negowaniu lub umniejszaniu odpowiedzialności sprawców zbrodni dokonanych przez formacje kolaborujące z III Rzeszą Niemiecką, a także wprowadzenia możliwości prowadzenia, na podstawie art. 55 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej Polski, postępowań karnych przeciwko osobom zaprzeczającym sprawstwo tych zbrodni. Ustawa odnosi się jedynie do osób, które publicznie i wbrew faktom zaprzeczają ww. zbrodniom. Podkreślamy, że działalność naukowa i artystyczna nie stanowi przestępstwa w rozumieniu omawianej ustawy”.

Zaznacza się też, że proces prawodawczy przeprowadzenia tego aktu prawnego nie został jeszcze zakończony. Strona polska potwierdza swoje dążenie do budowania strategicznego partnerstwa z Ukrainą, „jednakże - co podkreślają polscy dyplomaci - partnerstwo to musi być oparte na prawdzie”.

KOS

SŁUŻBA STATYSTYKI UKRAINY podaje:

Stanem na 1 grudnia 2017 r. Liczba ludności w Ukrainie wynosiła 42 403 027 osób. Wśród regionów największą liczbę ludności szacuje się w obwodach donieckim i dniproperowskim — odpowiednio 4 202 802 i 3 233 006 osób.

Trzecią pozycję zajmuje Kijów, gdzie zamieszkuje dziś prawie 3 mln (dokładnie 2 933 537 osób). Ponad 2 mln osób doliczono się w obwodach charkowskim, lwowskim, odesskim i ługańskim. Najmniejszą liczbę ludności zarejestrowano w obwodach czerniowieckim i kirowohradzkim, nieco ponad 900 tys. osób. Podane liczby nie uwzględniają tymczasowo okupowanego terytorium Autonomicznej Republiki Krym i Sewastopola.

“Dziennik Kijowski”
można
zaprenumerować
na pocztę!!!
Індекс передплати
3 0 6 7 8.
УКРПОШТА.
oraz przez Internet:
www.presa.ua
w rozdziale
„передплата он-лайн”

Śladami Powstania Styczniowego w BORODZIANCE

Pamięć

W dniu 8 kwietnia 1863 r., podczas narady pułkowników Edmunda Różyckiego i Zygmunta Miłkowskiego z gen. Józefem Wysockim, wyznaczono termin rozpoczęcia walki na Ukrainie na miesiąc później. Ustalono też, że z chwilą wybuchu powstanie otrzyma wsparcie oddziałów formowanych w zaborze austriackim pod komendą Wysockiego.

Oddziały powstańcze miały skoncentrować się we wszystkich powiatach województw ukraińskich i rozpocząć walkę w nocy z 8 na 9 maja 1863 r. Wobec odmowy przystąpienia do niej komitetu powstańczego na Podolu, powstanie wybuchło jedynie w dwóch województwach (kijowskim i wołyńskim).

W kijowskim większość oddziałów została rozbita w ciągu dwóch dni, nieliczne przetrwały około tygodnia. W Borodziance (na północny zachód od Kijowa) przeszło stuosobowa grupa powstańców Romualda Olszańskiego została otoczona i mimo rozpaczliwego oporu, w części spalona żywcem w zabudowaniach tej wsi, w części wzięta do niewoli rosyjskiej.

Co nam było wiadomo o tym dawnym wydarzeniu.

Oddział studentów, według danych rosyjskiego etnografa Lwa Pohylewicza składał się z około 150 słabo uzbrojonych młodych ludzi, przeważnie studentów Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie, na czele z nauczycielem jazdy konnej Romualdem Olszańskim. Aby nie ściągnąć na siebie zbyt dużej uwagi, studenci opuszczali

Kijów małymi grupkami, po kilka osób. Spotykali się następnie w zawczasu określonym miejscu na obrzeżach Kijowa.

Oddział przemierzając się w noc z 8 na 9 maja 1863 roku. Przekraczając rzekę Irpień natknął się on na niewielki patrol kozacki. Wywiązała się strzelanina. Jeden z kozackich prześladowców został zabity. Oddział ruszył dalej do Borodzianki.

Dlaczego studenci urządzili postój właśnie w Borodziance i dlaczego tak szybko ich dopędzili? Odpowiedź zawiera komentarz tegoż samego Pohilewicza, poczynione w swoich notatkach dotyczących Borodzianki. Po pierwsze Borodzianka i okoliczne ziemie były własnością Lamberta Poniatowskiego. Tutaj w okolicach Borodzianki w podmiejskich domach zawczasu przygotowano szybką przekąskę i prowiant na dalszą drogę, w którą studenci mieli wyruszyć po krótkim odpoczynku.

Lecz po południu konny pododdział carski otoczył całe terytorium. Wezwanie o poddanie się studenci oczywiście zignorowali i przystąpili do boju. Nierówna bitwa trwała niedługo. Większość powstańców znajdowała się w domach, które jednostka carska z początku ostrzelała a zatem podpaliła. Wielu zginęło od kul, podczas gdy inni zginęli śmiercią męczeńską, płonąąc żywcem.

Wiadomo jednak, że niektórym studentom udało się wycofać – niektórych wzięto do niewoli, niektórzy zginęli. Pochowano ich na obrzeżach Borodzianki w jednym z tzw. kurhanów, ponieważ miejscowość była nizinna. Na miejscu

pochówku polskich studentów postawiono kamień, co prawda, bez żadnego napisu. Mieszkańcy od wielu dziesięcioleci przekazywali tę historię z ust do ust i wiedzieli o miejscu pochówku studentów.

Jeden z mieszkańców Borodzianki, w szacownym wieku, (z pewnych przyczyn nie chciał on podawać swojego nazwiska) opowiedział jedną ciekawą historię, o tym jak w latach 80-tych z Polski do Borodzianki przyjeżdżali jacyś ludzie, którzy chcieli w jakiś sposób domówić się z tutejszą władzą komunistyczną o zbadaniu miejsca pochówku i ewentualnej ekshumacji, czy też o ustanowieniu w tym miejscu jakiegoś pamiątkowego znaku - przynajmniej krzyża. Ale takich rzeczy nie robiono wówczas bez wiedzy obwodowego komitetu partii, stąd poszukiwacze dopiero nazajutrz otrzymali odpowiedź, że zdaniem władz kwestia ta nie jest jeszcze na czasie.

A później po odjeździe tej grupy badaczy do Polski, na miejsce pochówku wysłano ciągnik, który wywiózł stamtąd kamień, a sam teren został przeorany, aby uniemożliwić dalsze prace poszukiwawcze.

Być może historia ta byłaby nadal przemilczana, ale Związek Polaków Rejonu Borodzianckiego 3 lata temu rozpoczął samodzielne badania na ten temat i nareszcie dzięki staraniom poszukiwaczy, rozmowom z tutejszymi rdzennymi mieszkańcami, dzięki głębszej penetracji źródeł historycznych, ustaliliśmy ostatecznie miejsce pochówku.

Utworzono specjalną komisję, w skład której weszli przedstawiciele naszej organizacji i władz lokalnych. Komisja ta postanowiła, że to miejsce powinno zostać wyznaczone jako miejsce pochówku powstańców i złożyła odpowiedni wniosek - prośbę do Departamentu Dziedzictwa Kulturowego i Historycznego Obwodu Kijowskiego. Prośba ta została zaakceptowana i wydano decyzję o przygotowaniu dokumentacji technicznej wyznaczonego terenu, wskazując, że jest to miejsce pamięci historycznej, oraz wprowadzenie go do państwowego rejestru zabytków obwodu kijowskiego, a także możliwości ustanowienia tam odpowiedniego znaku pamięci.

Szczególna wdzięczność należy się merowi Borodzianki Aleksandrowi Sacharukowi za wsparcie i pomoc w osiągnięciu pozytywnej decyzji w tej sprawie na szczeblu Rady Miasta.

Arseniusz MILEWSKI

ZAPROSZENIE

DRODZY NAUCZYCIELE,

Przygotowania do obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę są w toku. Aby czynnie włączyć w te przygotowania najmłodsze pokolenie Polaków rozsianych po wszystkich kontynentach świata, powstała inicjatywa zorganizowania konkursu dla nauczycieli szkół polonijnych na konspekt lekcji o niepodległości Polski pt „Rok 1918 - spełnione marzenia pokoleń”.

Organizatorami Konkursu są: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii, Fundacja Świat na Tak.

W 1918 roku, po 123 długich latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Marzyły o niej pokolenia, a nie godząc się na zniewolenie Narodu, podejmowano różne formy oporu od zbrojnych, ogólnonarodowych powstań, po protesty lokalne. Od Insurekcji Kościuszkowskiej po bunt dzieci wrzesińskich, które nie chciały odmawiać pacierza po niemiecku, mimo stosowanych kar.

Konkurs „Być Polakiem”

W roku Jubileuszu trzeba o tych wydarzeniach mówić i przypominać o nich kolejnym pokoleniom młodych Polaków mieszkających, często od urodzenia, poza Polską. Z pewnością już dziś nauczyciele przedmiotów ojczyźstych poza granicami Polski pracują nad najskuteczniejszymi scenariuszami lekcji jubileuszowych. Powstaną setki konspektów. Warto nagrodzić te, które, według oceny Jury, będą dawały największą gwarancję rozbudzenia żywego zainteresowania u uczniów i chęć opowiadania rówieśnikom z dumą o tych wydarzeniach, oraz będą reprezentowały najwyższy poziom sztuki metodycznej. Wiele tekstów, materiałów dydaktycznych, jak wiersze, piosenki, gry terenowe i sytuacyjne, filmy, cały ten skarbiec pomysłów metodycznych powinien być wykorzystany i służyć tysiącom dzieci i młodzieży.

Ustanawiamy więc nagrody pieniężne dla nauczycieli zwyciężskich konspektów: **Nagroda I – 1000 euro, nagroda II – 500 euro, nagroda III – 250 euro.**

Nagroda dla szkół, z których wpłyną zwycięskie konspekty – I nagroda 500 euro, II nagroda 250 euro, III nagroda 100 euro. Konspekty będą dla 2 grup wiekowych, 9-13 i 14-19 lat, zatem liczba nagród jest podwójna.

A zatem zapraszamy do udziału w Konkursie „Być Polakiem”, nauczycieli, uczących w różnych typach szkół języka polskiego oraz uczniów tych szkół, a także dzieci i młodzież polonijną, w lekcjach przedmiotów ojczyźstych nie uczestniczących.

Moduł A – dla dzieci i młodzieży bycpolakiem2018@gmail.com:

Ten moduł Konkursu jest skierowany do dzieci i młodzieży, żyjącej poza granicami Polski. Jest zaproszeniem do refleksji nad własną tożsamością narodową, tradycją i kulturą polską. Zachętą do pogłębienia historii Polski, a szczególnie w roku Jubileuszu walki Polaków o niepodległość. Jest to IX edycja Konkursu. W ubiegłorocznej, VIII edycji wzięło udział 1500 uczestników z całego świata. Wielka to zasługa rodziców i nauczycieli. Dziękujemy!

Tematy tegorocznej edycji, Moduł „A”

Grupa 1: 6 – 9 lat : „Polska i Polacy. Poczta z 1918 r.” – prace plastyczne.

Grupa 2: 10 – 13 lat : „Jako redaktor gazetki szkolnej przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu Niepodległości przez Polskę w 1918 r.”

Grupa 3: 14 – 16 lat : „Jesteś redaktorem gazety miejskiej. Przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu Niepodległości przez Polskę w 1918 r.”

Grupa 4: 17 – 22 lata : „Polska i Polacy w 1918 r.” – prace literackie.

Grupa 5: 10 – 22 lata : Program np. TV, internetowy, radiowy o odzyskaniu Niepodległości w 1918 r.

– prace multimedialne.

Autorzy zwyciężskich prac będą zaproszeni na Galę w Zamku Królewskim w Warszawie oraz uczestniczyć w okolicznościowych wycieczkach.

Kalendarium IX edycji konkursu „Być Polakiem”, Moduł „A” i „B”

do 04.03.2018 r. - Nadsyłanie prac konkursowych

13 – 15.04.2018 r. - Obrady Jury Konkursu – Warszawa

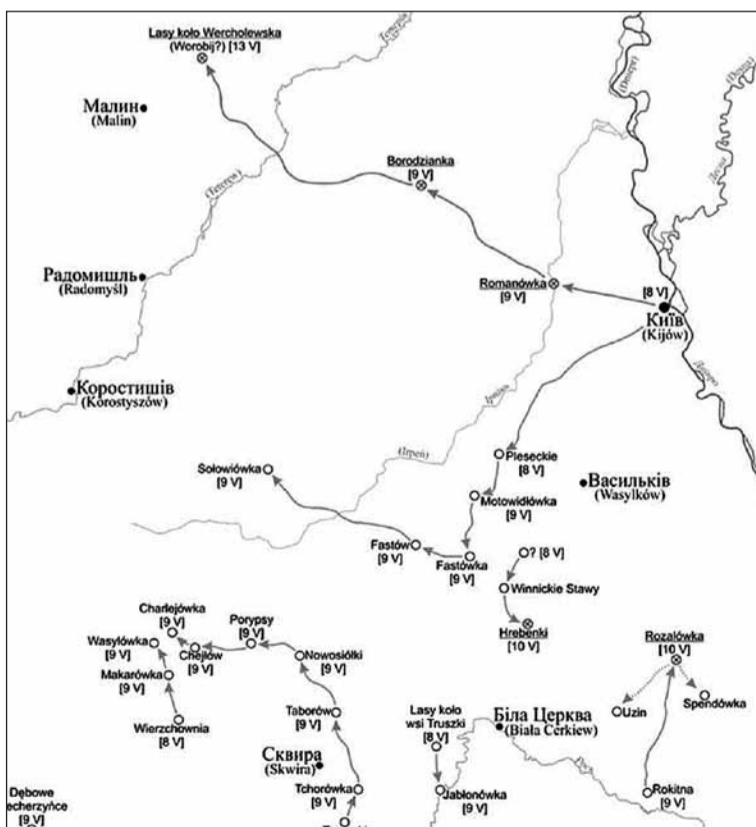
22.04.2018 r. - Ogłoszenie wyników Konkursu : <http://swiatnatak.pl/wyniki-konkursu-byc-polakiem/>

29.06.2018 r. godz. 14.00 – Gala wręczenia nagród Laureatom i Wyróżnionym w Konkursie

30.06.2018 r. - 01.07.2018 r. - Zwiedzanie Warszawy przez Laureatów i Wyróżnionych

Moduł „B” – dla nauczycieli konkursdlauczycieli@gmail.com:

Rok 1918 – „Spełnione marzenia pokoleń”. Konspekt zajęć edukacyjnych dla uczniów szkół polskich za granicą.



Fragment mapy walk powstańczych na terenie Ukrainy w maju 1863 roku

Wystawa

15 stycznia w siedzibie Instytutu św. Tomasza z Akwinu w Kijowie Ambasada RP w Kijowie zorganizowała wystawę polskich fotografików Małgorzaty i Jerzego Karnasiewiczów pod dewizą: „Polska i Polacy na przelomie wieków”.

Wystawa zawierająca fotografie z lat 1979-2007 była już prezentowana w latach 2008-2011 w wie-

„Polska i Polacy na przelomie wieków”

lu ukraińskich miastach, m.in. w Kramatorsku, Doniecku, Ługańsku, Charkowie, Równem, Łucku i Winnicy, a tegoroczny kijowski wernisaż jest niejako kłamrą zamykającą wieloletnią podróż wystawy po Ukrainie.

Polskim”, „Drodze”, „Liściach”, „Czasie Serca”. W latach 2003-2007 realizowała cykl wywiadów z ludźmi sztuki „Twórcy z Nowej Huty”, które publikowała w „Głosie -Tygodniku Nowohuckim”. Członek rzeczy-

będący artystyczną wizją polskiego krajobrazu. Członek rzeczywisty Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej z tytułem Artysta Fotografik Rzeczypospolitej Polskiej, odznaczony Złotym Medalem „



Podczas otwarcia wystawy. Na zdjęciu: Emilia Jasiuk – radca, kierownik referatu ds. współpracy naukowo-oświatowej Ambasady RP w Kijowie, Jan Piekło – Ambasador RP na Ukrainie, o. Wojciech Surówka OP – dyrektor instytutu Nauk Religijnych Instytutu Św. Tomasza z Akwinu

Fot. Gleb Bakaliński



Stowarzyszenie Polaków Białocerkiewszczyzny przekazuje słowa szczerzej wdzięczności autorom, organizatorom i patronom wystawy za możliwość poznania współczesnych polskich mistrzów fotografii i jeszcze jedną okazję „bycia w rodzinnym domu”. Dla członków naszego Stowarzyszenia była to niezapomniana i jakże cenna lekcja najnowszej polskiej historii i sentymentalnej podróży do swojej Ojczyzny.

Ideą ekspozycji jest ukazanie Polski oraz twarzy Polek i Polaków w epoce gwałtownych przemian społeczno-politycznych na naszym kontynencie oraz inspirowanie ich do dyskusji o korzeniach i kształtowaniu narodowej tożsamości.

wisty Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej z tytułem Artysta Fotografik Rzeczypospolitej Polskiej, odznaczona Złotym Medalem „Za Twórczość Fotograficzną” w 2009 r.

Za Twórczość Fotograficzną” w 2009 r. oraz tytułem AFIAP – artysty fotografa Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP) w 2007 roku.

Lesia LIANNA

Jerzy Karnasiewicz urodzony

w 1958 roku w Tarnowie – polski artysta fotografik, specjalizujący się w zdjęciach dokumentujących życie codzienne miast. Fotografuje od 1975 r. Uczestniczył w 110 wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą. Jest pomysłodawcą i redaktorem autorskich albumów:

Nowa Huta, Okruchy życia i meandry historii (2003), Pejzaż osobisty (2004), i Portret mojego miasta. Świecie (2006), opracowywanymi wraz z żoną, krakowskim fotografikiem i dziennikarką Małgorzatą Szymczyk-Karnasiewicz. Od 1999 r. wspólnie z żoną realizuje autorskie cykle: „Polskie Małe Ojczyzny” – ukazujące oblicza Polaków na początku XXI w. z perspektywy mieszkańców miast i miasteczek oraz „Tryptyk Polski” –



Małgorzata i Jerzy Karnasiewiczowie

Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz urodzona w 1975 r. w Świeciu, od 1995 r. mieszka w Krakowie. Fotografik, dziennikarka, redaktor, wydawca. Absolwentka Papieskiej Akademii Teologicznej. W latach 1996-1999 odbyła kilkanaście podróży fotograficzno-dziennikarskich, m.in.: na Węgry, Litwę, Ukrainę, do Rumunii, Bośni i Hercegowiny, Serbii, Włoch, Anglii i Irlandii. Reportaże publikowała w: „Dzienniku

Przyjęcie

W gronie działaczy nauki i oświaty



17 stycznia w Muzeum T. Szewczenki odbyło się Spotkanie Świąteczno-Noworoczne zorganizowane przez Ambasadę RP w Kijowie dla przedstawicieli sfery nauki i oświaty. Wśród honorowych gości obecny był z-ca Ministra Oświaty i Sportu Ukrainy Ołeksandr Jarema, na zdjęciu poniżej (w centrum).



Inteligentny Rozwój

Przedsiębiorcy, którzy myślą o zagranicznej ekspansji, mogą liczyć na dotacje z programu Inteligentny Rozwój. Ich celem jest wspieranie nowego modelu eksportu i promocja polskiej gospodarki. Nowy model wspierania eksportu i inwestycji zagranicznych przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju zakłada m.in. powołanie Polskiej Agencji Handlu i Inwestycji (na bazie Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych) oraz likwidację wydziałów promocji handlu i inwestycji, które zostaną zastąpione nową siecią zagranicznych placówek handlowych, tzw. trade offices.

Docelowo ma ich być 69 i będą podlegać nowej agencji. Pierwsze biura handlowe mają powstać w San Francisco, Nairobi (Kenia), Teheranie, Singapurze oraz Ho Chi Minh w Wietnamie.

Z okazji Jubileuszu



Zawsze milej, cierpliwiej i uśmiechniętej, wciąż o pamiętającej ludziach, naszej kochanej Pani Prezes **IRENIE GIŁOWEJ** w związku z osiągnięciem pełnoletniości życzenia szczęścia, realizacji wszystkich inicjatyw, wyłącznie pozytywnych chwil w życiu osobistym oraz zadowolenia z dalszej współpracy z nami - składa Zarząd (na zdjęciu) i członkowie Kijowskiego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza

Fot. Gleb Bakaliński

Za wolność Waszą i Naszą

Ciąg dalszy ze str. 1

Rocznica pamiętnych zmaganiań o wolność

Pierwszy 300-osobowy oddział powstańczy pod wodzą Władysława Borowskiego wyruszył z Kijowa do boju w nocy z 8 na 9 maja; zaraz potem drugi, dowodzony przez Władysława Rudnickiego, do którego dołączył 100-osobowy oddział kawalerski Romualda Olszańskiego i trzeci (bardzo słabo uzbrojo-



Odczyt pt. „Tradycje Powstania Styczniowego w Wojsku Polskim w latach 1918-2017” wygłosił znakomity historyk, dokumentalista ptk Tadeusz Krząstek

ny) oddział, liczący 150 osób. Niezwykle trudno im było walczyć z regularnym, dobrze uzbrojonym, jeszcze lepiej uzbrojonym, no i znacznie liczniejszym, wojskiem rosyjskim. Było to zresztą pierwsze powszechne powstanie pozbawione oparcia w strukturach istniejącego państwa polskiego i regularnego wojska.

Stąd też już w pierwszej fazie walk Twierdza Kijowska - przekształcona w największe miejsce aresztu - zapelniła się wziętymi do niewoli polskimi powstańcami. Z 1336 więzionych powstańców, w tym 400 studentów Uniwersytetu Kijowskiego, w podziemiach Baszty Północnej w tzw. Skośnej Kaponierze przetrzymywano 1200 powstańców. Szereg z nich rozstrzelano przy twierdzy, w tym dowód-

ców - Adama Zielińskiego, Władysława Rakowskiego, Platona Krzyżanowskiego, Romualda Olszańskiego i Adama Drużbackiego, większość zaś zesłano na katorgę na Sybir.

22 stycznia główne uroczystości w stolicy Ukrainy poświęcone 155. rocznicy Powstania Styczniowego odbyły się w Twierdzy Kijowskiej. Wśród licznych gości wzięli w nich udział ambasadorzy Polski i Litwy: Jan Piekło i Marius Janukonis, wice-mer Kijowa Ołeksij Reznikow.

Na jednym z murów otaczających wewnętrzny dziedziniec Baszty Północnej, gdzie dokonano egzekucji powstańców, uroczysto odsłonięto tablicę poświęconą bohaterom Powstania: właśnie tu rozstrzelanemu Władysławowi Padlewskiemu i urodzonemu k. Berdyczowa jego ojcu - generałowi Zygmuntovi Padlewskiemu, rozstrzelanemu w Płocku.

Po rytualnym odczytaniu przez Attaché Obrony przy Ambasadzie RP w Kijowie płk Tomasz Strycharza tekstu Przysięgi Powstańców i odmówieniu modlitwy celebrowanej przez o. Michała Gronkiewicza - duchownego kijowskiej konkatedry św. Aleksandra, wygłoszono oficjalne przemówienia. Następnie zebrani oddali hołd bohaterom, składając kwiaty i zapalając znicze.

„Datę dzisiejszych uroczystości trudno uznać za zbieg okoliczności, bowiem dziś przypada też setna rocznica ogłoszenia niepodległości Ukrainy w 1918 roku. Te wydarzenia wzajemnie się uzupełniają i pokazują, że historia kołem się toczy - wtedy, podczas Powstania Styczniowego, ginęli Polacy, Ukraińcy, Białorusini, którzy walczyli za naszą i waszą wolność. Dziś młodzi chłopcy w Donbasie właściwie giną za to samo - za wolność i demokrację” - podkreślił w wystąpieniu Ambasador Polski na Ukrainie Jan Piekło.

W ramach obchodów w Hali Audiowizualnej Administracji Muzeum można było obejrzeć film pt. „Powstanie Styczniowe”, zrealizowany przy udziale warszawskiego Muzeum Historii Polski oraz wysłuchać odczytu znakomitego historyka, dokumentalisty, wykładowcy, nawigatora stanowisk dowodzenia płk Tadeusza Krząstki na temat: „Tradycje Powstania Styczniowego w Wojsku Polskim w latach 1918-2017”.

W części artystycznej obchodów,



Obchody zaigurowała dyrektor Narodowego Muzeum Historyczno-Architektonicznego „Twierdza Kijowska” Oksana Nowikowa-Wygran



Na uroczystości poświęcone 155. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego do Twierdzy Kijowskiej zawiązał dyrektor Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący polskiej części Rady Programowej Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa przy MSZ RP - dr h.c. Jan Malicki

na którą zaproszono wszystkich do Sali Kominkowej (segmentu fortyfikacji twierdzy) wielki podziw zebranych wywołał koncert pieśni powstańczych w wykonaniu Młodzieżowego Chóru „Switocz” Nieżyńskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M. Gogola - laureata międzynarodowych konkursów, prowadzony przez Zasłużone Artystki Ukrainy, prof. Ludmiłę Szumską i Ludmiłę Kostenko.

Podczas koncertu gospodarz obchodów dyrektor Narodowego Muzeum Historyczno-Architektonicznego „Twierdza Kijowska” Oksana Nowikowa-Wygran przekazała słowa wdzięczności współorganizatorom obchodów: gościom z Polski, Ambasadzie RP w Kijowie, Międzynarodowemu Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie i Instytutowi Polakom w Kijowie.

Uczestnikom imprezy rozdawana była książka autorstwa Danyła Kułyniaka i Ireneusza Dereka „3A HAIIIY I BAIIII CBOBOJY”, której bohaterem jest aktywny uczestnik Powstania Styczniowego, Ukrainiec - Andrij Potebnia.

W finale uczestników opuszczających Salę Kominkową czekała niespodzianka. Pod mroźnym styczniowym niebem, na spowitym mrokiem dziedzińcu, słychać było odgłosy ścierającej się stali, widać szereg ciemnych sylwetek na koniach, bieleły się namioty, a przy tryskających iskrami ogniskach kręcili się wartownicy w mundurach z tamtych lat, troskliwie przygotowując w kotłach wieczernę, smażąc na patykach pachnące mięsiwo.

Tak to, niespostrzeżenie, wszyscy znaleźli się raptem w powstańczym obozowisku. Zaznaczyć warto, że pomysłodawcą i statystą owego atrakcyjnego nieszablonowego sposobu upowszechniania historii, był II Sekretarz Wydziału Politycznego ds. prasowych Ambasady RP w Kijowie Karol Jazowski.

Widzowie pokrzepieni wojskową grochówką, tradycyjnym polskim bigosem, przygotowanym w kociołkach na ognisku powstańczego obozowiska, okowitą i grzańcem toczyli dalsze rozważania aż do późnego wieczoru.

Stanisław PANTELUK
(Zdjęcia A. PŁAKSINA)



Prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie Piotr Ciarkowski przekazał do skarbca Muzeum Twierdzy, na ręce dyrektor Oksany Nowikowej-Wygran, ufundowane przez Stowarzyszenie kopie ryngrafu, symboli i odznaczeń, którymi od stycznia 1919 rząd niepodległej Polski honorował powstańców styczniowych



Autor rekonstrukcji powstańczego obozowiska Karol Jazowski w gronie pań z Polskiej Biblioteki Medycznej w Kijowie



Występ akademickiego chóru z Nieżyna poruszył widzów do głębi duszy. Już same wykonanie hymnów wywołało wzruszenie, pobudziło wyobraźnię. „Hymn Ukrainy brzmiał tak - zwierzył się p. Wojciech C. - że przeszły mi ciarki po plecach i przed oczami widać było ogromną, błękitno-złotą, ozdobioną złotymi frędzelkami chorągiew, a za nią szła cała, jakby jednym oddziałem, ukraińska armia. Silne brzmienie! Potem wykonano hymn polski. Tu jakby szwadron za szwadronem, z biało-czerwonymi chorągiewkami na lancach, przesuwały się poszczególne nuty mazurka Dąbrowskiego. Ogromne podziękowania dla chóru za wspaniały koncert!”



Nasze dzieje

Ciąg dalszy ze str. 1

WPŁYW REFORMACJI I JEJ SKUTKI

Dla porównania, całkowicie inna sytuacja złożyła się w Świętym Cesarstwie Rzymskim. Zgodnie z postanowieniami Pokoju Augsburskiego z roku 1555 przyjęto tam zasadę „*cuius regio, eius religio* (czyj kraj, tego religia) przewidującą koegzystencję katolicyzmu i luteranizmu. Każdy książę i jego Księstwo w składzie imperium miał teraz prawo wyznawać wiarę, którą uznawał on za prawdziwą.

W 1602 roku powstała Liga Ochrony Protestantyzmu, a w odpowiedzi na to w 1609 roku - Liga Katolicka. Pokój Westfalski zrównywał kalwinów w prawach z katolikami i luteranami, niemieccy książęta otrzymali prawo prowadzić samodzielną politykę zagraniczną, stąd też cesarzowi zabraniało wtrącać się w wewnętrzne sprawy księstw. Święte Cesarstwo Rzymskie, kontynuując oficjalnie dominację, ostatecznie, rozpadło się na dużą ilość państw, które miały różne ustroje polityczne, różne religie, cła, ustawy, taryfy, miary wagi i temu podobne. Był to związek państw o ciągle zmieniającym się składzie, w zależności od sytuacji politycznej w Europie.

Dominujące pozycje w tym sojuszu zajmowały Niemcy, a dokładniej księstwa niemieckie (takie jak, słowiańskie państwa dzielnicowe), które też nieustannie znajdowały się we wzajemnych konfliktach.

Aktywnym zwolennikiem prądów reformatorskich stał się Piotr Gamrat Sulima (1487-1545), który na początku swojej kariery służył jako sekretarz królewski u Zygmunta I Starego.

W 1531 roku, został on biskupem kamienieckim, w 1535 roku, przemyskim, a w 1538 krakowskim. Symbolicznie, że w kościele oo. Franciszkanów w Krakowie zachował się portret Piotra Gamrata Sulimy z wizerunkiem rodowego herbu Sulima. Ponadto w kościele tym, w listopadzie 1428, odbył się symboliczny pogrzeb słynnego średniowiecznego rycerza i dyplomaty - Zawiszy Sulimy o przydomku Czarny, który mężnie poległ w wojnie z Osmanami.

W 1541 roku Piotr Gamrat Sulima mianowany został arcybiskupem gnieźnieńskim, a zarazem prymasem (najwyższy w kraju tytuł kościelny) Królestwa Polskiego. Arcybiskup-Prymas posiadał znaczne uprawnienia kanoniczne i przywileje: zwoływał prowincjonalne synody, biskupów na terenie Polski, przyjmował ślubowania biskupów, wizytował biskupstwa, miał prawo

sądu nad podwładnymi mu biskupami.

Arcybiskupom gnieźnieńskim przysługiwały szczególnie uprawnienia i pełnomocnictwa potwierdzone przez Stolicę Apostolską, królów i postanowieniami sejmu i odgrywali oni ważną rolę w życiu społecznym Królestwa Polskiego. Koronowali polskich królów i błogosławili ich śluby, spełniali obrządku pochówku członków ich rodzin i zachowywali to prawo po przeniesieniu w roku 1370 miejsca koronacji z Gniezna do Krakowa. Od XIV wieku arcybiskup gnieźnieński zastępował króla polskiego pod jego nieobecność, zaś od 1360 roku używał tytułu pierwszego księcia. W 1411 król Władysław II Jagiełło nadał arcybiskupowi gnieźnieńskiemu tytuł „Wikariusz generalny naszego Królestwa Polskiego”.

Piotr Gamrat Sulima – Wikariusz Generalny Królestwa Polskiego, pod wpływem protestanckiej Reformacji, sprzyjał rozwojowi i rozpowszechnieniu tej nowej doktryny drogą reformowania nauczania religii, w szczególności w miejscowych administracjach kościołów katolickich. Swoją aktywność, którą wykazywał on nie tylko w politycznym życiu państwa, a podwoił ją w diecezjach, wzięwszy na się troskę o wiernych.

Od 1540 do 1545 roku sekretarzem Piotra Gamrata był Marcin Kromer (1512 - 1589) historyk i kapłan, autor historycznej kroniki Królestwa Polskiego od czasów najdawniejszych do 1505 roku, który pozostawił informację na temat historii Rusi oraz pracę zatytułowaną „Polska” zawierającą materiały dotyczące geografii i etnografii ziem ukraińskich. Z dzieła M. Kromera korzystali ukraińscy kronikarze z XVII i początku XVIII wieków. Wśród polskiej szlachty tych czasów, było wielu luteranów i reformatorów.

Posłowie wystraszeni wydarzeniami Bartłomiejskiej nocy w Paryżu, na sejmie w 1574 roku przyjęli uchwałę o zakazie w granicach Rzeczypospolitej jakichkolwiek prześladowań religijnych i inkwizycji.

Królewsko-książęcy nurt w Reformacji, odzwierciedlał pragnienie feudałów zagarnięcia ziem będących we władaniu Kościoła katolickiego, uzależnienia go od władzy świeckiej i, w ten sposób, umocnienia swoich pozycji. Silnym i niebezpiecznym dla Kościoła prawo-

sławnego stał się wpływ niemieckiej Reformacji. Jeszcze w XV wieku Kraków był ośrodkiem idei humanistycznych, które rozprzestrzeniały się z Włoch i z Niemiec. Na Litwę i na ziemie ukraińskie przenikały doktryny protestanckie, głównie ruchy lewicowe, szczególnie socjanizmu.

Wielkie znaczenie okazywano na Litwie socynianiom (nazwa wywodząca się od nazwiska orędowników kalwinizmu braci Fausta i Leliusza Sozzini) Ich apologetami od roku 1553 stali się Mikołaj Radziwiłł Czarny - wojewoda wileński, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego, czołowy potentata Księstwa i jego



Portret Piotra Gamrata Sulimy w kościele oo. Franciszkanów w Krakowie

kuzyn - Mikołaj Radziwiłł Rudy, hetman Wielkiego Księstwa Litewskiego. W ich ślady poszli niektórzy szlachcice, lecz ogólnie doktryna reformatorska, nie znalazła szerokiego poparcia wśród ludzi.

Pozytywnym skutkiem Reformacji było przebudzenie zainteresowania do języka ojczystego, pojawienie się przekładów Pisma Świętego na język ruski, takich jak Ewangeliaż Peresopnicki w lata 1556-1561. W mieście Nieświeżu, zamek książąt Radziwiłłów założonym w połowie XVI wieku przez Mikołaja Radziwiłła Czarnego powstała drukarnia. Protestanci zakładali w Polsce i na Litwie, szkoły, do których chętnie uczęszczali Ukraińcy. Były to gimnazja i akademie w Rakowie (Polska), jak również szkoły w Dubnie, Chmielniku oraz innych miastach. Ale rozwój Reformacji na Litwie i na ziemiach ukraińskich powstrzymany został ostrą presją ze strony Kościoła katolickiego. Dla walki z protestantyzmem

Kościół katolicki w 1534 założył organizację - Zakon jezuitów, któremu udało się połączyć wyjątkową moc intelektualną i przejąć w swoje ręce edukację młodzieży z pomocą odpowiednio wykształconych nauczycieli.

W walce o utwierdzenie kościoła Katolickiego jezuita wzięli za przykład protestantów, a zatem Polska i Litwa pokryły się siecią jezuitów szkół. Wśród jezuitów było немало pedagogów, którzy założyli uczelnie w Wilnie w 1570 roku, Jarosławiu w 1571 roku, podobne kolegium w Połocku w 1579 roku, szkoły w Orszy, Lublinie, Nieświeżu, Lwowie, Kamieńcu, Winnicy, Fastowie, Ostrogu, Nowogrodzie Siwierskim oraz w innych miastach. Do tych szkół chętnie chodziły dzieci z rodzin prawosławnych, które razem z nauką wynosiły z nich przekonania katolickie.

Jezuici przenikali do wyższych warstw społecznych, stawali się duchowymi spowiednikami, kuratorami. Polski król Stefan Batory chętnie przejął jezuitów pod swoją opiekę. Wileńskie Kolegium zostało przekształcone w akademię i zrównane w prawach z Krakowem. Jeszcze więcej uwagi okazywał jezuitom, król Zygmunt III (1587-1632) - ich wychowanek. Na dworze króla przebywał wybitny mówca, jezuita i kaznodzieja dworski - Piotr Skarga. Gorliwy obrońca katolicyzmu, stał się jednym z inicjatorów zawarcia Unii Brzeskiej w 1596 roku, w wyniku której na terytorium Rzeczypospolitej oraz w większości ziem ukraińskich i białoruskich, zjednoczył się Kościół grecko-prawosławny z rzymsko-katolickim, co oznaczało uznanie przez Unię nadrzędności Papieża Rzymu.

Lecz prości ludzie nie pojmowali głównego celu Unii Brzeskiej i w ciągu kilku wieków przekonania kościelne stały się przyczyną wrogości pomiędzy ludźmi faktycznie jednego państwa i wspólnej wiary.

Wynika stąd pytanie, w jaki sposób udało się pokojowo współistnieć dwóm narodom wyznających różne odłamy wyznania, Litwie z jej kalwinizmem, wyznaniem protestanckim i Polsce z katolicyzmem, a w dodatku Litwinom z Tatarami - muzułmanami? Dlaczego nie udawało się osiągnąć takiego poziomu wzajemnego zrozumienia i wzajemne-

go szacunku wśród Ukraińców, z ich wiarą prawosławną, przyjętą z Bizancjum?

Chociaż przyznać należy, że religijne predylekcje wyszły niektórym osobom na dobre. Weźmy chociażby prawosławny ród Wiśniowieckich. Konstanty (Iwanowicz) Wiśniowiecki, składając ślubowanie w 1569 roku Unii Lubelskiej, poprosił króla w imieniu wszystkich wołyńskich magnatów, „nie zmuszać ich do innej wiary”. Aczkolwiek już jego syn - Konstanty, pod wpływem jezuitów w 1595, przeszedł na katolicyzm. Identycznie postąpił też Jerzy (Michajłowicz) Wiśniowiecki, starosta Kamieńca Podolskiego, kasztelan kijowski, który stał się katolikiem w 1600 rok.

Zacięty przesładowca prawosławia Jarema Wiśniowiecki w wieku 19 lat wstąpił do jezuitów i przeszedł na katolicyzm w 1631 roku. Dzięki Unii Lubelskiej, właścicielami ogromnych latyfundiów na Kijowszczyźnie, Braclawszczyźnie, na Zadnieprzu stali się książęta i magnaci: Wiśniowieccy, Ostrogscy, Zbarascy i inni. Zamojscy władali ziemiami od Tarnopola do Powłoczy; Tarnowscy - Umańszczyzną; w posiadaniu Koniecpolskich były Starostwa: Barskie, Czehryńskie, Perejasławskie, Hadziackie, Mirgorodzkie.

Aczkolwiek największe areły ziem w 1590 roku otrzymali Aleksander i Michał Wiśniowieccy i były to ziemie w dorzeczu rzeki Suły, obejmujące województwa połtańskie i częściowo czernihowskie.

Na szczeblu państwowym również zaszyły obryzanie zmiany. Po Unii Lubelskiej (Zjednoczenie Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim) duża część ziem ukraińskich: Galicja, Chełmszczyzna, Wołyń, Podole, Braclawszczyzna, Podlesie i Kijowszczyzna weszły w skład Rzeczypospolitej.

Wielkie Księstwo Litewskie zachowało w swym składzie ziemie białoruskie po Witebsk, Mścislaw, Orszę, jak też ziemie ukraińskie: województwo berestejskie i Pińszczyznę.

I czyż to nie skutki Reformacji? Przekonania religijne stanowiły trwałe fundament dla rozstrzygnięcia kwestii politycznych, ponieważ religia nigdy nie stała na uboczu w wyścigach politycznych i pozostaje do dziś istotną siłą wpływu.

Ludmiła SULIMA,
historyk i publicystka
(Przekład: S. Panteluk)

Szkic o Tadeuszu
Boy-Żeleńskim

(Zakończenie z nr 560)

W 1905 roku w krakowskiej cukierni Michalika przy Floriańskiej powstał kabaret „Zielony balonik”. Początkowo Tadeusz był jednym z wielu obserwatorów występów, kiedyś jednak napisał prześmiewczą balladę i wysłał ją autorom kabaretu, którzy zaproponowali Tadeuszowi opracowanie tekstów. Atmosfera Balonika z miejsca oczarowała Tadeusza, który swoje teksty zaczął podpisywać pseudonimem Boy (zaskakujący pseudonim, zważywszy na powiązania z literaturą francuską). I tak dzięki współpracy z kabaretem nieśmiały, trzydzie-

Leszczyńskiej (pseudonim artystyczny Anna Bellina).

Kilkuletni okres rozstań i miłosnych uniesień ulega zakończeniu w 1918 roku. Boy leczy swoje złamane serce tłumacząc Balzaka, po czym kilka miesięcy później znowu angażuje się romans z aktorką – Janiną Szreniawą.

Boy ma 44 lata, kiedy Polska odzyskuje niepodległość. W czerwcu 1919 roku z uwagi na zły stan zdrowia udało mu się przejść na emeryturę i na przeszło dwadzieścia lat miał zaprzestać praktyki lekarskiej. Krakowski „Czas” zatrudnił go jako recenzenta teatralnego. Boy szybko stał się fenomenalnym recenzentem i świetnym krytykiem. Kiedy wraz z Fusiem w 1922 roku przenieśli się do Warszawy, Żeleński był już

subskrypcji kilkudziesięciotomową „Bibliotekę Boya”. W prasie publikuje wiele tekstów publicystycznych, felietony i artykuły. Gani narodowościowe skłonności do mesjanizmu, krytykuje obłudę kleru, walczy o prawa kobiet. Z resztą stosunek Boy do kobiet i jego zasługi na tym polu mogłyby się stać tematem osobnej rozprawy doktorskiej.

Wspólnie z Krzywicką utworzyli w Warszawie klinikę, w której udzielano bezpłatnych porad dotyczących świadomego macierzyństwa. Zwalczali ciemnotę, zabobony i prymitywny patriotyzm, czym narazili się oboje obozom prawicowym, zarzucającym im „szkodzenie narodowi”.

W 1929 roku Boy wydał „Ludzi żywych”, a rok później słynnych „Brazowników”.

się z bezpardonową siłą, zarówno z prawej, jak i z lewej strony. Nagonka prasowa sprawia, iż Boy twierdzi, iż jest skończony, wszystko w nim ucichło, nie jest w stanie już pisać.

Zaledwie po kilku dniach urlopu ma dosyć morza czy gór. Nie lubi nawet jeździć do nowo wybudowanego, modernistycznego domu Krzywickiej w podwarszawskiej Podkowie Leśnej. Ich związek na jakiś czas słabnie.

Wreszcie w wakacje 1939 roku związek z Krzywicką znowu odżywa. Jadą razem do Zakopanego i wracając pociągiem do Warszawy pod koniec sierpnia widzą się po raz ostatni. Wybucho wojna – 5 września Boy obawiając się wkroczenia hitlerowców wraz z transportem sędziów ucieka do Lwowa, gdzie rozpoznał się ostatni,



Tadeusz Kamil Marcjan Żeleński, herbu Ciołek, pseud. literacki Boy (ur. 21 grudnia 1874 r. w Warszawie, zamordowany 1941 r. we Lwowie)

świecie. W końcu Boy przyjął od nowych władz nominację i objął katedrę romanistyki. Przyjęto go do Związku Pisarzy. Coraz częściej czuł, że goni go przerna-

O Boy! Melancholijny błazen...

stoletni lekarz dokonał swoistego „coming out’u” objawiając się światu jako utalentowany pisarz, humorysta, ostry satyryk w sposób mistrzowski posługujący się polszczyzną.

Pisząc dla kabaretu Boy wciąż utrzymywał rodzinę z praktyki lekarskiej. W pewnym momencie przyjął posadę lekarza kolejowego, która doprowadzała go do rozpacz. „Zielony Balonik” w 1908 roku przestał regularnie dawać przedstawienia, ale Boy coraz więcej pisał i odważniej podejmował próby tłumaczeń.

Nawiązał też romans z bardzo wówczas popularną aktorką Jadwigą Mrozowską – wielką gwiazdą krakowskiej sceny. Tadeusz bardzo cierpiał przez piękną kochankę, która bawiła się jego uczuciami, finalnie porzucając go dla zamożnego mężczyzny, który oferował jej zamążpójście.

W 1912 roku wydane zostały dzieła Moliere’a w tłumaczeniu Żeleńskiego, po nich zaś publikowane są kolejne arcydzieła literatury francuskiej w polskim przekładzie Boya (Rabelais, Montaigne, Rousseau). W 1913 roku wydano jego „Słówka” – zbiór dowcipnych wierszy i satyrycznych piosenek, które cieszyły się ogromną popularnością, a wiele pochodzących z książki zdań na stałe weszło do kanonu polskich powiedzonek.

Pracę literacką przerywa wybuch I Wojny Światowej – Boy zostaje zmobilizowany i służy w armii austriackiej jako lekarz wojskowy. Wolne chwile na froncie poświęcał tłumaczeniom, które z chęcią publikowano – wojna bowiem sprawiła, iż ludzie łaknęli lektury klasyków. Trudny okres pomaga mu też przetrwać kolejny romans, również z aktorką. Wielkie uczucie skierowane jest do pani Niusi

bardzo znaną postacią w literackim świecie. Jego styl pisarski określano jako jeden z najczystszych w polskiej literaturze – ta opinia nadal jest zresztą aktualna. Dzisiaj powiedzielibyśmy, iż recenzje i felietony Boya (zebrane w cyklu „Flirt z Melpomeną”) to przykład socjologii literatury, gdyż nie ograniczały się one do analizy danego spektaklu, lecz dotyczyły całej gamy problemów i przemian obyczajowych nowej Polski.

W 1928 roku znajomość, jaką Boy rok wcześniej zawarł z młodą dziennikarką Ireną Krzywicką przerodziła się w romans, który przerodził się w silny, w mający trwać ponad 10 lat związek dwójki literatów. On miał lat 54, Irena 29. Ona właśnie urodziła dziecko swojemu mężowi, warszawskiemu adwokatowi. Miała aspiracje literackie, które rozwinęła dzięki znajomości z Boyem – sławną i wpływową osobą, co pomogło jej w karierze.

Dzisiaj powiedzielibyśmy, iż w latach 30-tych XX w. byli parą celebrytów, cieszyli się sławą i estymą, ich pojawienie się w teatrze czy restauracji wywoływało poruszenie.

Ich związek był dla warszawiaków tajemnicą poliszynela. Zarówno mąż Krzywickiej jak i żona Boya wiedzieli o nim i tolerowali sytuację.

Koniec lat 20-tych i lata 30-te były szczytowym okresem twórczej aktywności i sławy Żeleńskiego. Przyszła wielka popularność, lawiny pochwał, Boy jeździ po kraju z odczytami o Moliere. Inwestując własne pieniądze (niestety w efekcie stracone) wydaje kupowaną w ramach

W swoich tekstach oznanych osobistościach – Przybyszewskim, Żmichowskiej, Wyspiańskim, Marysieńce Sobieskiej, w końcu o Mickiewiczu w zupełnie nowy sposób podchodzi do biografii tych twórców. „Odbrazawia” pomnik, jaki Polacy wystawili swojemu wieszczowi – Mickiewiczowi.

Zabobonna cześć, jaką okazywano poecie drażniła go, podjął więc bezkompromisową walkę o prawdę naukową na jego temat i przywołał w swoich tekstach postać przemilczanej dotąd kochanki Mickiewicza – Xawery Deybel. Rzecz jasna to podejście do poety jak do pełnego sprzeczności, zwykłego człowieka, musiało rodzić sprzeciw. W latach 30-tych ataki na Boya nasiliły

najbardziej tragiczny i kontrowersyjny etap jego życia.

We Lwowie zamieszkuje ze szwagrem żony i jej siostrą – profesorskim małżeństwem Greków. Początkowo zmuszony do podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia odnawia praktykę medyczną i przyjmuje pacjentów w klinice dziecięcej.

22 września do Lwowa wkrocza Armia Czerwona – problemem okazał się obowiązek rejestracji, któremu pod groźbą kary Boy uległ. Zarejestrował się jako literat, tłumacz i lekarz, przez co została zaraz wezwany na zebranie związku literatów. Tam po burzliwych naradach środowisko postanowiło podpisać deklarację, w której „pisarze polscy witają zjednoczenie Ukrainy”.

Według Kowalewskiego Boy swoją decyzję wytłumaczył w sposób następujący: „Podpisuję tylko dlatego, że w tej rezolucji obiecują wolność słowa i nauki oraz walkę z dyskryminacją rasową i narodowościową. (...) Niebawem przyszyły fakty, które wstrząsnęły Boyem tak, że chciał wycofać swój podpis. (...) Pomylił się wszyscy - mówił. - Oszukali nas. (...) Prawdą jest tylko, że w tym systemie nie może żyć człowiek, który by chciał choćby w najniklejszym stopniu wyrazić jakiś pogląd krytyczny. To najstraszniejsza niewola myśli, jaką znają dzieje”.

Jesienią 1939 roku Żeleński zaczął wyklądać na lwowskim Uniwersytecie odczyty o Prouście. W tych ciężkich czasach, zimą kiedy temperatura spadała do minus 35 stopni, tłumy ludzi przychodziły słuchać opowiadań Boya o tak odległym, wręcz nierealnym paryskim



Irena Krzywicka: polska feministka, pisarka, publicystka i tłumaczka, propagatorka świadomego macierzyństwa, antykoncepcji

cznienie – odmówił przyjaciółom, którzy chcieli zorganizować mu ucieczkę do Paryża.

Kiedy 30 czerwca 1941 roku Lwów zajęli Niemcy, Boy czuł, że jego dni są policzone.

3 lipca mówił jeszcze, że tak nachalnie pachną pełne życia, kwitnące lipy, podczas gdy jego czas się zbliża. Zdążył jeszcze przekazać zaprzyjaźnionej osobie pieniądze dla żony. Nocą z 3 na 4 lipca Niemcy aresztowali małżeństwo Greków oraz Boya. Wraz z innymi przedstawicielami kadry uniwersyteckiej zostali rozstrzelani na Wzgórzach Wuleckich. Miejsce pochówku nie jest znane.

Ostatnie półtora roku, jakie Boy spędził we Lwowie sprawiły, iż środowiska prawicowe oraz konspiracyjne uznały go za zdradcę Ojczyzny. Do dzisiaj wiele osób przekreśla cały dorobek literacki Żeleńskiego, deprecjonując jego osobę przez fakt, iż współpracując z sowiecką władzą przyjął pracę na lwowskiej uczelni. Przyczyniły się do tego również plotki, jakoby Wanda Wasilewska miała uratować Boya z transportu na Syberię.

Barbara Winklowska w swojej książce pt. „Boy we Lwowie napisała:

„Wydaje mi się, że w kraju nadszedł wreszcie czas na rozpoczęcie rzeczowej dyskusji na temat postaw polskiej inteligencji we Lwowie w latach okupacji sowieckiej, a tym samym na obiektywną ocenę tego okresu w życiu Tadeusza Boya-Żeleńskiego, od którego bohaterskiej śmierci minęło pół wieku.” Sprzeczne relacje dotyczące ostatnich miesięcy życia Boya, skomplikowana sytuacja Polaków we Lwowie, wszystko to w mojej opinii nie pozwala na ferowanie prostych wyroków.

Sylwia ZIENTEK

RYSOWNICY POLSCY



GARŚĆ SENTENCJI

- * Teraz pomaganie jest modne, kiedyś nie było modne, było oczywiste. (Bogusław LINDA)
- * Wystarczy się uśmiechnąć, by ukryć zranioną duszę, i nikt nawet nie zauważy jak bardzo cierpisz. (Robim WILLIAMS)
- * Szczęście to po prostu dobre zdrowie i zła pamięć. (Ernest HEMINGWAY)

FRAZEOLOGIZMY

Kręcić (skręcać) bicz z piasku - próbować dokonać rzeczy niemożliwej: „Nauczenie się tego wiersza na pamięć jest dla mnie jak kręcenie bicia z piasku”.

Najpopularniejszym przykładem wykorzystania tego związku frazeologicznego jest niewątpliwie w literaturze polskiej ballada Adama Mickiewicza „Pani Twardowska”. Kiedy mistrz Twardowski usiłuje wymknąć się diabłu, stawia przed Mefistofešem trzy trudne do wypełnienia zadania. Pierwsze z nich składa się z kilku poleceń, między innymi bohater żąda od diabła: „Skręć mi przy tym biczyk z piasku, / Aby miał czym konia chlostać”.



A jak biały człowiek przejdzie mi drogę to będę miał pecha?!

45 proc. zatrudnionych w Polsce obywateli Ukrainy to robotnicy niewykwalifikowani, 27 proc. wykwalifikowani, 26 proc. specjaliści, 11 proc. pracownicy biurowi i administracyjni, a 4 proc. - menedżerowie średniego szczebla. Przeciętnie za godzinę zarabiają oni „na rękę” od 10 do 12 zł. W niektórych miejscach pod Warszawą, w branży rolniczej - nawet 13-15 złotych.



Mąż zostawił w domu telefon, wraca wieczorem, czyta SMS-y. Pierwszy:

- Kochanie, mój drogi, zadzwoń do mnie, proszę. Całuję, Twoja na zawsze Marina.

Drugi: - Nie kłopotz się, już zadzwoniłam. Twoja żona.

W północnokoreańskim kołchozie trwa wizyta Kima. Szef kołchozu bierze garść ziemi i pokazuje Najwyższemu:

- U nas ziemia jest tak tłusta, że można by nią chleb smarować!
- To czemu nie smarujecie?
- No... nie ma czego.

Wpada niewidomy na niewidomego:

- Nie widzisz, że nie widzę.
- No, nie widzę, że nie widzisz.

W mięsnym:

- Przed chwilą kupiłem tutaj parówki. Wziąłem gryza i wypadły mi dwa zęby.

- Może za mocno Pan ugryzł?
- To nie były moje zęby.

Dziennikarz pyta marynarza:

- Więc to pan jest tym jedynym marynarzem z zatopionego statku, który ocalał?

- Tak.
- A jak się pan uratował?
- Byłem wtedy na urlopie...

- Żle jest z pamięcią mojej żony! - żali się przyjacielowi starszy pan.

- O niczym nie pamięta?
- Gorzej! O niczym nie zapomina.

Pyta się jeden facet drugiego:

- Czy ja gdzieś pana nie widziałem?
- Możliwe, ja tam często bywam.

Żona mówi do męża:

- Kochanie, jaka ja byłam głucha i ślepa jak za ciebie wychodziłam.
- No widzisz, z jakich chorób cię wyleczyłem...

Czy wiesz, że?

❖ Zaledwie 600 spośród 6 tysięcy języków w świecie jest bezpiecznych. Naukowcy szacują, że aż 90 proc. wszystkich języków, których dziś używamy, zaniknie przed upływem XXI stulecia.

❖ Skrót od polskiej waluty - PLN rozszyfrowuje się jako Polski Nowy.

❖ Słowo alkohol pochodzi od arabskiego „al-kuhl”, co dokładnie oznacza „ciało zjadające ducha” i daje początek rdzenia w angielskim terminie „ghoul”. W twierdzeniach ludowych Środkowego Wschodu - „ghoul” to demon stworzony do zjadania ludzkiego ciała, a także porzuconych zwłok lub dzieci.

❖ Podczas pocałunku partnerzy wymieniają 40 000 pasożytów i 250 rodzajów bakterii.

❖ Około 15 procent powietrza, którym oddychamy w metrze, to ludzka skóra.

❖ Lekarze uważają, że najkorzystniejszym dla człowieka jest sen na lewym boku. Sen w tej pozycji sprzyja krążeniu krwi, poprawiając przepływ limfy i aktywując układ trawienny.

USŁYSZANE

- ✓ Wszyscy uśmiechają się w tym samym języku.
- ✓ Idą trzy kaczki. Jedna poszła w lewo, druga w prawo a trzecia za nimi.
- ✓ Złoto próbuje się ogniem, kobietę złotem, a mężczyznę kobietą.
- ✓ W filmach porno jest dużo seksu i mało dzieci. W życiu na odwrót.

Artystyczna wieś

ZALIPIE, niewielka wieś w województwie małopolskim, została uznana przez Japońskie Stowarzyszenie Biur Podróży za jedno z najpiękniejszych miejsc w Europie w liście 30 miejscowości, które warto odwiedzić.

Zalipie (nazywane też „malowaną wsią”) znalazło się na 26. Pozycji, wyprzedzając m.in. Monsanto w Portugalii. Miejscowość, w której na stałe mieszka zaledwie 800 osób, wyróżnia oryginalna zabudowa i wzornictwo. Znajduje się tutaj blisko 20 drewnianych domków, które są ozdobione kolorowymi, malowanymi kwiatami. Zwyczaj ozdabiania drewnianych chat wywodzi się jeszcze z XIX wieku, kiedy mieszkanki spędzały całe godziny na dekorowaniu zewnętrznych i wewnętrznych ścian bibułkami i słomianymi plecionkami.



DZIENNIK
KIJOWSKI



«Дзєннїк Кїївський»
Рєєстр. свїд. КВ 19034-7824
вїд 08.05.2012 р.

ЗАСНОВНИКИ:
Мїнїстерство культури України
Спїлка полякїв України
Рєдакцїя газети «Дзєннїк Кїївський»

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji - Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040
вул. М. Стєльмаха, 10а, офїс 512, Кїїв, 03040

Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk - redaktor naczelny,
Andżelika Płaksina - z-ca redaktora naczelnego,
redaktor techniczny,
Eugeniusz Golybard - korespondent,
Adam Jerschina - korespondent,
Stanisław Szewczenko - korespondent,
Leszek Wątróbski - korespondent,
Sergiusz Łukasz - menedżer promocji i reklamy,
Łarysa Kaszczuk - księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy.

„Polska platforma medialna - Wschód - Ukraina 2017”

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Передплатна вартість 6,00 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу - договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія». Зам. № 13-01-18

